

WYROK
z dnia 26 listopada 2013 r.
Sygn. akt P 33/12*

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Stanisław Biernat – przewodniczący
Zbigniew Cieślak – sprawozdawca
Miroslaw Granat
Marek Kotlinowski
Teresa Liszcz,

protokolant: Grażyna Szałygo,

po rozpoznaniu, z udziałem Sejmu oraz Prokuratora Generalnego, na rozprawie w dniu 26 listopada 2013 r., połączonych pytań prawnych:

- 1) Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze, czy art. 71 ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz. U. Nr 9, poz. 59, ze zm.) w zakresie, w jakim uniemożliwia zaprzeczenie ojcostwa po śmierci dziecka, jest zgodny z art. 47 w związku z art. 31 ust. 3 oraz w związku z art. 18 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,
- 2) Sądu Rejonowego w Bydgoszczy, czy art. 71 ustawy powołanej w punkcie 1 w zakresie, w jakim uznaje za niedopuszczalne zaprzeczenie ojcostwa po śmierci dziecka również wówczas, gdy powództwo w tej sprawie wytoczone zostało jeszcze za życia dziecka lub równocześnie z powództwem o ustalenie ojcostwa innej osoby, a w konsekwencji także art. 456 § 3 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296, ze zm.) w zakresie, w jakim nakazuje umorzenie postępowania w sprawie o zaprzeczenie ojcostwa w razie śmierci dziecka również wówczas, gdy powództwo w tej sprawie wytoczone zostało jeszcze za życia dziecka lub równocześnie z powództwem o ustalenie ojcostwa innej osoby, są zgodne z art. 47 w związku z art. 31 ust. 3 oraz w związku z art. 18 Konstytucji oraz z art. 8 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284, ze zm.),

o r z e k a:

1) art. 71 ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz. U. z 2012 r. poz. 788, ze zm.),

2) art. 456 § 3 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296, ze zm.) w zakresie, w jakim odnosi się do sprawy zaprzeczenia ojcostwa,

– są niezgodne z art. 47 w związku z art. 31 ust. 3 oraz w związku z art. 18 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz z art. 8 Konwencji o ochronie praw

* Sentencja została ogłoszona dnia 4 grudnia 2013 r. w Dz. U. poz. 1439..

człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmienionej następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełnionej Protokołem nr 2 (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284, z 1995 r. Nr 36, poz. 175, 176 i 177, z 1998 r. Nr 147, poz. 962, z 2001 r. Nr 23, poz. 266, z 2003 r. Nr 42, poz. 364 oraz z 2010 r. Nr 90, poz. 587).

UZASADNIENIE

I

1. Postanowieniem z 28 czerwca 2012 r. (sygn. akt II Ca 230/12) Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze, Wydział II Cywilny Odwoławczy, zwrócił się z pytaniem prawnym, czy art. 71 ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz. U. Nr 9, poz. 59, ze zm.; dalej: k.r.o.) w zakresie, w jakim uniemożliwia zaprzeczenie ojcostwa po śmierci dziecka, jest zgodny z art. 47 w związku z art. 31 ust. 3 oraz w związku z art. 18 Konstytucji.

1.1. Stan faktyczny związany z wniesionym przez sąd pytaniem prawnym przedstawiał się następująco.

Pozwem z 29 grudnia 2011 r. powódka wniosła o ustalenie, że pozwany nie jest ojcem jej małoletnich dzieci (bliźniąt).

W wyniku przeprowadzonego postępowania dowodowego Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze wyrokiem z 15 lutego 2012 r. uwzględnił powództwo stwierdzając, że pozwany nie jest ojcem wymienionych małoletnich.

Już po ogłoszeniu wyroku powódka oświadczyła przed Sądem Rejonowym, że jedno z dzieci zmarło. Z treści odpisu zupełnego aktu zgonu dziecka wynikało, że zmarło ono 10 lutego 2012 r., a zatem jeszcze przed wydaniem orzeczenia.

Od powyższego wyroku, w części dotyczącej zaprzeczenia ojcostwa w stosunku do zmarłego dziecka, Prokurator Rejonowy w Jeleniej Górze wniósł apelację zarzucając naruszenie art. 71 k.r.o., zgodnie z którym zaprzeczenie ojcostwa nie jest dopuszczalne po śmierci dziecka. Na tej podstawie Prokurator Rejonowy wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonym zakresie i umorzenie postępowania, albowiem zmarłe dziecko nie pozostawiło po sobie zstępnych.

Rozpoznając apelację Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze powziął wątpliwość w zakresie zgodności art. 71 k.r.o. z art. 47 w związku z art. 31 ust. 3 oraz w związku z art. 18 Konstytucji.

1.2. Jak stwierdził sąd pytający w uzasadnieniu pytania prawnego, sprzeczne z treścią konstytucyjnie chronionych wartości jest bezwzględne wyeliminowanie możliwości ustalenia więzi rodzinnej zgodnie z rzeczywistym pochodzeniem biologicznym, będące konsekwencją założenia, że stan cywilny jest dobrem osobistym, którego kształtowanie powinno być pozostawione osobom „najbardziej bezpośrednio i niemajątkowo” zainteresowanym.

Sąd pytający przypomniał, że w wyroku z 16 lipca 2007 r., sygn. SK 61/06 (OTK ZU nr 7/A/2007, poz. 77), Trybunał Konstytucyjny podkreślił wynikające z Konstytucji prawo do ochrony rodzicielstwa ze wskazaniem, że obejmuje ono m.in. prawo mężczyzny do ustalenia pochodzenia swojego dziecka pozamałżeńskiego. Trybunał stwierdził, że konstytucyjna ochrona rodzicielstwa może wymagać odpowiednich rozwiązań na wypadek śmierci dziecka, w sytuacji gdy ustalenie rodzicielstwa nie było możliwe za życia dziecka. Równocześnie wskazano na powinność uszanowania uczuć rodziców i uwzględnienia ich potrzeby ustalenia rodzicielstwa. Twierdzenia te pozostają aktualne także w niniejszej sprawie.

W ocenie sądu pytającego, możliwość zaprzeczenia ojcostwa w sytuacji, gdy dziecko zmarło może mieć istotne znaczenie nie tylko dla rodziców dziecka, ale i pozostałych członków jego rodziny. Zaprzeczenie ojcostwa po śmierci dziecka może odpowiadać wewnętrznej potrzebie określenia tożsamości zmarłego dziecka oraz umożliwić jego biologicznemu ojcu potwierdzenie faktu ojcostwa, co ma nieodzowny wpływ na sferę odczuć osobistych i w ścisły sposób wiąże się ze sferą życia rodzinnego i prywatnego. Ponadto może mieć znaczenie dla stosunków majątkowych, w szczególności porządku dziedziczenia po zmarłym dziecku. Tymczasem dyspozycja art. 71 k.r.o., podobnie jak uchylony wyrokiem o sygn. SK 61/06 art. 76 k.r.o., wprowadza niedopuszczalne ograniczenie prawa jednostki do kształtowania sfery własnego życia prywatnego i rodzinnego (art. 47 w związku z art. 18 Konstytucji).

Ponadto sąd pytający zauważył, że zastosowanie kwestionowanego przepisu w rozpoznawanej przez Sąd Okręgowy sprawie spowoduje powstanie sytuacji, w której w stosunku do jednego z małoletnich dzieci urodzonych z ciąży bliźniaczej może zostać ustalone ojcostwo zgodnie ze stanem rzeczywistym, zaś w stosunku do drugiego, które zmarło w toku procesu o zaprzeczenie ojcostwa, zostanie ustalone pochodzenie od byłego męża matki. Taki stan rzeczy niewątpliwie godzi w konstytucyjną zasadę ochrony życia rodzinnego, a przede wszystkim w szeroko pojęte dobro nowo założonej rodziny, a nadto dobro każdego z jej członków z osobna, w tym bliźniaczego rodzeństwa zmarłego dziecka. Stan ten nie pozostanie bowiem obojętny dla sfery osobistych i emocjonalnych odczuć każdej z tych osób, a dodatkowo może prowadzić do podważenia ich wewnętrznego poczucia jedności. Tym samym, zdaniem sądu pytającego, zaskarżony przepis bezwzględnie narusza prawo mężczyzny do ustalenia pochodzenia swojego dziecka pozamałżeńskiego, a ograniczenie to wykracza poza ramy wyznaczone w art. 31 ust. 3 w związku z art. 18 Konstytucji. Nie służy ochronie żadnego z uzasadnionych interesów oraz żadnej z wartości wymienionych w ustawie zasadniczej.

1.3. Sąd pytający dodatkowo wyjaśnił, że orzeczenie Trybunału będzie miało bezpośredni wpływ na rozstrzygnięcie zawisłej przed Sądem Okręgowym sprawy. Uznanie niekonstytucyjności zaskarżonego przepisu spowoduje oddalenie apelacji Prokuratora Rejonowego w Jeleniej Górze, zaś orzeczenie przeciwne – wydanie orzeczenia, w którym nastąpi uchylene wyroku Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze w części uwzględniającej powództwo o zaprzeczenie ojcostwa pozwanego w stosunku do zmarłego dziecka i umorzenie postępowania.

2. Marszałek Sejmu w piśmie z 23 listopada 2012 r., w imieniu Sejmu zajął stanowisko wnosząc o stwierdzenie, że art. 71 k.r.o. w zakresie, w jakim uniemożliwia zaprzeczenie ojcostwa po śmierci dziecka, jest niezgodny z art. 47 w związku z art. 31 ust. 3 oraz w związku z art. 18 Konstytucji.

W uzasadnieniu Sejm przypominał, że skuteczne zaprzeczenie ojcostwa i obalenie domniemania z art. 62 § 1 k.r.o. stanowi warunek następczego uznania ojcostwa przez mężczyznę, który nie był mężem matki dziecka urodzonego w czasie małżeństwa. Ojciec biologiczny nie może uznać dziecka urodzonego w trakcie małżeństwa, dopóki ojcostwo męża nie zostanie zaprzeczone prawomocnym wyrokiem sądowym. Zaprzeczenie ojcostwa stanowi zatem pierwszy i konieczny etap w procesie ustalania pochodzenia dziecka przez jego biologicznego ojca niebędącego mężem matki w chwili narodzin dziecka. Jednakże w sytuacji, w której dziecko to zmarło w krótkim czasie po urodzeniu, nie będzie on mógł doprowadzić do ustalenia swojego ojcostwa na podstawie art. 76 § 2 k.r.o., ponieważ uprzednie zaprzeczenie ojcostwa męża matki wyklucza art. 71 k.r.o., stanowiąc tym samym przeszkodę dla realizacji konstytucyjnego prawa ojca biologicznego do ustalenia jego rodzicielstwa.

W ocenie Sejmu, należy zgodzić się z twierdzeniem sądu pytającego, że w świetle ustaleń zawartych w wyroku Trybunału Konstytucyjnego o sygn. SK 61/06, art. 71 k.r.o. w zakresie, w jakim uniemożliwia zaprzeczenie ojcostwa po śmierci dziecka, stanowi ograniczenie prawa ojca biologicznego do ochrony rodzicielstwa w stosunku do jego dziecka pozamałżeńskiego, które to prawo wynika z art. 47 w związku z art. 18 Konstytucji. Ochrona rodzicielstwa obejmuje m.in. prawo mężczyzny do ustalenia pochodzenia swojego dziecka pozamałżeńskiego. Konkretyzacja tego prawa należy do ustawodawcy, który ma w tym zakresie szeroki zakres swobody. Jednak ustawowe ograniczenia tego konstytucyjnego prawa muszą mieścić się w granicach wyznaczonych przez art. 31 ust. 3 Konstytucji.

Sejm podzielił stanowisko sądu pytającego, że zaprzeczenie ojcostwa po śmierci dziecka może odpowiadać wewnętrznej potrzebie określenia tożsamości zmarłego dziecka oraz umożliwić jego biologicznemu ojcu potwierdzenie faktu ojcostwa, mającego nieodzowny wpływ na sferę uczuć osobistych i wiążącego się w ścisły sposób ze sferą życia rodzinnego i prywatnego. Ponadto, zaprzeczenie ojcostwa męża matki oraz następujące potem ustalenie pochodzenia zmarłego dziecka od jego ojca biologicznego, może mieć znaczenie dla stosunków majątkowych, a w szczególności dla porządku dziedziczenia po zmarłym dziecku. Jak zaznaczył Trybunał Konstytucyjny w powołanym wyroku z 16 lipca 2007 r., ustawodawca powinien szanować uczucia rodziców i uwzględnić ich potrzebę ustalenia rodzicielstwa dziecka, w sytuacji gdy ustalenie rodzicielstwa nie było możliwe przed śmiercią dziecka. Art. 71 k.r.o., uniemożliwiając spełnienie wstępnego warunku koniecznego ustalenia rodzicielstwa biologicznego ojca zmarłego dziecka, tj. zaprzeczenie ojcostwa męża matki i obalenie domniemania z art. 62 § 1 k.r.o., stanowi ograniczenie konstytucyjnego prawa do ochrony i kształtowania życia prywatnego i rodzinnego, przysługującego biologicznemu ojcu, a w szczególności prawa do ochrony rodzicielstwa zagwarantowanego w art. 47 w związku z art. 18 Konstytucji.

Jak wynika z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, prawo filiacji ojca biologicznego nie ma charakteru bezwzględnego. W szczególności ograniczenie tego prawa może być uzasadnione ze względu na nakaz ochrony dobra dziecka, które jest wartością konstytucyjną o szczególnym znaczeniu, a zarazem stanowi nadrzędną zasadę polskiego systemu prawa rodzinnego. Sejm przypomniał, że uzasadnieniem dla art. 71 k.r.o. jest uniknięcie motywacji majątkowej osób żądających zaprzeczenia ojcostwa zmarłego dziecka, zwłaszcza ze strony męża matki. Podobna *ratio legis* – zapobieżenie sytuacji, w której dochodzi do uznania ojcostwa dziecka po jego śmierci przez osobę kierującą się korzyściami majątkowymi – leżała u podstaw art. 76 k.r.o. w dawnym brzmieniu. W ocenie Trybunału Konstytucyjnego, dążenie do wyeliminowania tego typu sytuacji nie może jednak uzasadniać wyłączenia w sposób generalny możliwości ustalenia ojcostwa dziecka po jego śmierci. Jak stwierdził Trybunał w powołanym wyroku o sygn. SK 61/06, „Ustawodawca może wprowadzić ograniczenia możliwości uznania dziecka po śmierci w sytuacji, gdy dziecko urodziło się żywe, jeżeli ograniczenia takie są niezbędne dla zapewnienia ochrony innych wartości konstytucyjnych. Ustawa może ustanowić m.in. określony termin uznania dziecka. Ustawodawca może wprowadzić ponadto odpowiednie rozwiązania wykluczające powstanie sytuacji, w której osoba uznająca dziecko po jego śmierci kieruje się korzyściami materialnymi. Stwierdzenie niekonstytucyjności zakwestionowanej regulacji nie oznacza, że ustawodawca nie może ustanowić szczególnych rozwiązań dotyczących uznania dziecka po jego śmierci, niezbędnych dla zapewnienia ochrony innych wartości konstytucyjnych”. Zdaniem Sejmu, powyższe ustalenia Trybunału należy odnieść *mutatis mutandis* do zakwestionowanej regulacji art. 71 k.r.o. Niebezpieczeństwo, że matka dziecka lub jej mąż będą dochodzić zaprzeczenia ojcostwa po śmierci dziecka, kierując się względami majątkowymi, nie może stanowić

wystarczającego uzasadnienia dla generalnego wyłączenia możliwości zaprzeczenia ojcostwa zmarłego dziecka, ponieważ takie wyłączenie uniemożliwia ojcu biologicznemu realizację jego chronionych konstytucyjnie praw rodzicielskich.

W ocenie Sejmu, w odniesieniu do art. 71 k.r.o. pozostaje też relewantne stwierdzenie Trybunału Konstytucyjnego zawarte w wyroku o sygn. SK 61/06, iż w razie śmierci dziecka nie ma zastosowania podstawowa przesłanka uzasadniająca ustanawianie ograniczeń w zakresie ustalania stanu cywilnego zgodnie z rzeczywistymi więziami biologicznymi, a mianowicie konieczność ochrony dobra dziecka. Zaprzeczenie ojcostwa po jego śmierci nie narusza ukształtowanych więzi rodzinnych. Również w powoływanym przez Trybunał Konstytucyjny orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka przyjmuje się, że „Sytuacja, w której domniemanie prawne przeważa nad rzeczywistością biologiczną lub prawną, bez względu na ustalone fakty i życzenia osób zainteresowanych i bez żadnych korzyści dla kogokolwiek, jest niezgodna, nawet przy uwzględnieniu marginesu oceny pozostawionego państwowi, z obowiązkiem zapewnienia skutecznej ochrony dla życia prywatnego i rodzinnego”. Ponadto należy zaznaczyć, że zakwestionowany art. 71 k.r.o. uniemożliwia ustalenie rzeczywistej więzi rodzinnej i biologicznej także w przypadku, gdy istnieje zgodny interes prawny stron postępowania (tj. matki, jej byłego męża oraz rodzeństwa zmarłego dziecka) i ojca biologicznego.

Zdaniem Sejmu, uzasadnieniem ograniczenia konstytucyjnego prawa do ochrony rodzicielstwa, wynikającego z art. 71 k.r.o., nie może być dążenie ustawodawcy do realizacji zasady niezmienniania stanu cywilnego po śmierci człowieka. Zasada ta nie ma charakteru absolutnego, a odstępstwa od niej należy uznać za dopuszczalne, jeżeli służą ochronie konstytucyjnych praw i wartości. Odstępstwem od tej zasady jest art. 76 § 2 k.r.o., w brzmieniu nadanym przez ustawę z dnia 6 listopada 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 220, poz. 1431), dopuszczający uznanie ojcostwa po śmierci dziecka. Z dopuszczeniem pośmiertnego zaprzeczenia ojcostwa męża matki wiąże się wprowadzenie ryzyko braku ustalenia stanu cywilnego zmarłego dziecka w przypadku, gdy po zaprzeczeniu nie dojdzie do uznania ojcostwa przez jego ojca biologicznego. Ustawodawca może jednak odpowiednio ukształtować przesłanki i zasady pośmiertnego zaprzeczenia ojcostwa tak, aby zminimalizować to ryzyko.

3. W piśmie z 28 marca 2013 r. stanowisko w sprawie zajął Prokurator Generalny, stwierdzając, że art. 71 k.r.o. w zakresie, w jakim zamyka drogę do ustalenia rodzicielstwa zmarłego dziecka urodzonego w okresach objętych art. 62 § 1 k.r.o. zgodnie z rzeczywistością biologiczną, jest niezgodny z art. 47 w związku z art. 31 ust. 3 oraz w związku z art. 18 Konstytucji.

W uzasadnieniu Prokurator Generalny przyznał, że przedstawione przez sąd pytający argumenty są przekonujące i zasługują na akceptację. Zasadnicze znaczenie dla oceny zgodności art. 71 k.r.o. z powołanymi wzorcami kontroli ma wyrok Trybunału Konstytucyjnego o sygn. SK 61/06. W świetle orzecznictwa Trybunału, prawo rodziców do ustalenia rodzicielstwa to prawo do tego, aby ich rodzicielstwo zostało ukształtowane zgodnie z rzeczywistością biologiczną, także po śmierci dziecka. W tym orzecznictwie podnosi się również, że w razie śmierci dziecka nie ma zastosowania podstawowa przesłanka uzasadniająca ustanawianie ograniczeń w zakresie ustalania stanu cywilnego zgodnie z rzeczywistymi więziami biologicznymi, a mianowicie konieczność ochrony dobra dziecka. Z tego powodu, zdaniem Prokuratora Generalnego, można przyjąć, że zaprzeczenie ojcostwa po śmierci dziecka, podobnie jak uznanie dziecka po jego śmierci, nie narusza ukształtowanych więzi rodzinnych. Wobec tego utrzymywanie fikcji prawnej, że mąż matki jest ojcem zmarłego dziecka urodzonego w okresach objętych art. 62 § 1

k.r.o., nie służy już interesom dziecka, które zmarło, a pamięć o nim nie wymaga tego rodzaju ochrony.

W ocenie Prokuratora Generalnego, ustanowiony w art. 71 k.r.o. zakaz obalenia domniemania ojcostwa zmarłego dziecka przeważnie nie służy też interesom męża matki zmarłego dziecka, także wtedy, gdy z powództwem o zaprzeczenie ojcostwa, tak jak w sprawie rozpoznawanej przez sąd pytający, występuje matka dzieci urodzonych z ciąży bliźniaczej. Jeżeli z powództwem o zaprzeczenie ojcostwa występuje mąż matki, to jest oczywiste, że pragnie on zerwać, a nie utrzymywać więzi pokrewieństwa łączące go ze zmarłym dzieckiem. Jeżeli natomiast z powództwem występuje matka dziecka, to krótki termin do jego wytoczenia (6 miesięcy od urodzenia dziecka – art. 69 § 1 k.r.o.) powoduje, że ewentualny spadek po zmarłym dziecku (zakaz obalenia domniemania ojcostwa może tutaj chronić, jak się wydaje, tylko interes majątkowy męża matki lub jego krewnych) zwykle nie ma istotnego znaczenia. Trzeba też pamiętać, że w rażących wypadkach można uniemożliwić dziedziczenie mężowi matki oraz jego krewnym po zmarłym dziecku.

Jak stwierdził Prokurator Generalny, utrzymywanie po śmierci dziecka domniemania, że mąż matki zmarłego dziecka jest jednocześnie jego ojcem, co do zasady, nie wydaje się również konieczne dla ochrony interesów matki dziecka. Wprost przeciwnie, możliwość zaprzeczenia ojcostwa zmarłego dziecka leży w interesie jego matki (*vide* – sprawa rozpoznawana przez sąd pytający), dla której jest to konieczny etap uznania zmarłego dziecka przez ojca biologicznego, jeżeli pragnie ona ten cel osiągnąć.

Biorąc powyższe pod uwagę Prokurator Generalny przyjął, że rozwiązanie przewidziane w zaskarżonym art. 71 k.r.o., niedopuszczające do zaprzeczenia ojcostwa po śmierci dziecka, przeważnie nie służy ochronie żadnych uzasadnionych interesów. Skuteczne zaprzeczenie ojcostwa męża matki w stosunku do zmarłego dziecka leży natomiast w interesie jego biologicznego ojca (osoby trzeciej w procesie o zaprzeczenie ojcostwa), który chce uznać swoje dziecko po jego śmierci. W związku jednak z art. 71 k.r.o. ojciec biologiczny nie może realizować tego prawa, gdyż uznanie nie jest możliwe bez obalenia domniemania ojcostwa męża matki.

Prokurator Generalny przypomniał, że obowiązujące brzmienie art. 76 k.r.o. zostało ustalone w wyniku wyroku Trybunału Konstytucyjnego o sygn. SK 61/06. Konsekwencją zmiany art. 76 k.r.o., w zestawieniu z obowiązującym brzemieniem art. 71 k.r.o., jest to, że w przypadku śmierci dziecka urodzonego w okresach objętych art. 62 § 1 k.r.o. domniemanie, iż ojcem dziecka jest mąż matki, staje się niewzruszalne, co powoduje, że mężczyzna, który się do ojcostwa poczuwa, pozbawiony jest możliwości uznania ojcostwa zmarłego dziecka urodzonego w małżeństwie albo przed upływem trzystu dni od jego ustania lub unieważnienia. Uznanie, na podstawie art. 76 § 2 k.r.o., ojcostwa dziecka zmarłego jest zatem możliwe jedynie w odniesieniu do dzieci pozamałżeńskich, do których nie ma zastosowania domniemanie z art. 62 § 1 k.r.o. Wszystko to powoduje, że zaskarżony przepis w istocie uniemożliwia biologicznemu ojcu dochodzenie jego prawa do ustalenia ojcostwa zmarłego dziecka urodzonego w okresach objętych art. 62 § 1 k.r.o., i to niezależnie od tego, czy dziecko urodziło się żywe i zmarło przed osiągnięciem pełnoletności, czy też urodziło się martwe.

Uwzględniając powyższe Prokurator Generalny stwierdził, że skoro prawo rodziców do ustalenia rodzicielstwa zgodnie z rzeczywistością biologiczną obejmuje również dziecko, które urodziło się martwe lub zmarło po urodzeniu, to zaskarżony art. 71 k.r.o. ogranicza realizację tego prawa w sposób nieproporcjonalny, ponieważ uniemożliwiając obalenie domniemania z art. 62 § 1 k.r.o., nie dopuszcza do uznania zmarłego dziecka przez jego biologicznego ojca. Innymi słowy, domniemanie prawne przeważa w tym przypadku nad rzeczywistością biologiczną, bez względu na ustalone fakty i wolę osób zainteresowanych (z powództwem o zaprzeczenie ojcostwa może

wystąpić także matka dziecka – art. 69 k.r.o.; do uznania dziecka konieczne jest potwierdzenie przez matkę, że uznający mężczyzna jest ojcem dziecka – art. 73 § 1 k.r.o.) i bez konieczności ochrony interesów dziecka, a w pewnych sytuacjach – nawet wbrew dobru rodziny.

4. Postanowieniem z 31 grudnia 2012 r. (sygn. akt VI RC 1267/11) Sąd Rejonowy w Bydgoszczy, VI Wydział Rodzinny i Nieletnich, zwrócił się z pytaniem prawnym, czy art. 71 k.r.o. w zakresie, w jakim uznaje za niedopuszczalne zaprzeczenie ojcostwa po śmierci dziecka również wówczas, gdy powództwo w tej sprawie wytoczone zostało jeszcze za życia dziecka lub równocześnie z powództwem o ustalenie ojcostwa innej osoby, a w konsekwencji także art. 456 § 3 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296, ze zm.; dalej: k.p.c.) w zakresie, w jakim nakazuje umorzenie postępowania w sprawie o zaprzeczenie ojcostwa w razie śmierci dziecka również wówczas, gdy powództwo w tej sprawie wytoczone zostało jeszcze za życia dziecka lub równocześnie z powództwem o ustalenie ojcostwa innej osoby, są zgodne z art. 47 w związku z art. 31 ust. 3 oraz w związku z art. 18 Konstytucji oraz z art. 8 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284, ze zm.; dalej: Konwencja).

4.1. Stan faktyczny związany z wniesionym przez sąd pytaniem prawnym przedstawiał się następująco.

Pozwem z 9 grudnia 2011 r. powódka wniosła o ustalenie, że pozwany nie jest ojcem jej małoletniej córki oraz ustalenie, że ojcem małoletniej jest inny mężczyzna.

Z poczynionych przez sąd pytań wynika, że powódka po ustaniu jakichkolwiek więzi z mężem, od którego wyprowadziła się w listopadzie 2009 r., związała się z innym mężczyzną, z którym zamieszkała w pierwszej połowie maja 2010 r. 4 grudnia 2009 r. pozwany złożył pozew o rozwód, a sprawa toczyła się przed Sądem Okręgowym w Bydgoszczy. 2 lata później tj. 4 grudnia 2011 r. powódka urodziła córkę (w sporządzonej z tegoż zdarzenia dokumentacji medycznej podany jako ojciec dziecka został konkubent), która zmarła 26 stycznia 2012 r. Małoletnia, z mocy domniemania ustanowionego w art. 62 § 1 k.r.o., wobec nierozstrzygnięcia prawomocnie do chwili jej śmierci toczącej się między stronami sprawy, została uznana za córkę pozwanego.

4.2. Jak przypomniał sąd pytający w uzasadnieniu pytania prawnego, do wartości chronionych w Konstytucji należy w szczególności rodzicielstwo. Jego ochrona obejmuje m.in. prawo mężczyzny do ustalenia pochodzenia swojego dziecka pozamałżeńskiego. Przy tym powinno się szanować uczucia rodziców i uwzględniać ich potrzebę ustalenia rodzicielstwa dziecka w sytuacji, gdy nie było to możliwe przed śmiercią dziecka. Prawo rodziców do ustalenia rodzicielstwa obejmuje również dziecko, które zmarło przed urodzeniem lub po urodzeniu, mimo że ustalenie to nie może doprowadzić do ukształtowania się więzi rodzinnej z dzieckiem. Jednocześnie podkreślenia wymaga to, że w razie śmierci dziecka nie ma zastosowania podstawowa przesłanka uzasadniająca ustanawianie ograniczeń w zakresie ustalania stanu cywilnego zgodnie z rzeczywistymi więziami biologicznymi, a mianowicie konieczność ochrony dobra dziecka.

Zdaniem sądu pytającego, ustawodawca, wyłączając dopuszczalność zaprzeczenia ojcostwa po śmierci dziecka, założył, że wszczęcie lub kontynuowanie wcześniej wszczętego postępowania po śmierci dziecka byłoby związane wyłącznie z ewentualnymi interesami natury majątkowej, co przeczyłoby niemajątkowej istocie spraw o prawa stanu cywilnego. Okoliczności faktyczne sprawy, na kanwie której sąd zadał pytanie prawne, wskazują, że powyższe założenie nie jest trafne. Nie można bowiem mówić w niniejszej sprawie o jakimkolwiek interesie majątkowym biologicznego ojca zmarłego

jednomiesięcznego dziecka, ponieważ dziecko to nie posiada żadnego majątku. Stąd też doszło w oczywisty sposób do wkroczenia przez ustawodawcę w materię objętą art. 47 Konstytucji, przez ograniczenie ochrony prawnej życia prywatnego i rodzinnego. Jednocześnie nie zachodzi żadna z materialnych przesłanek, która mogłaby uzasadniać ograniczenie praw jednostki. Ustanowiony zakaz narusza zasadę proporcjonalności, nie służy nikomu, godzi zaś w sferę osobistych i emocjonalnych odczuć rodziców.

4.3. W kontekście zarzutu naruszenia art. 8 Konwencji, sąd pytający przypominał, że w licznych orzeczeniach Europejski Trybunał Praw Człowieka (dalej: ETPC) przyjmuje regułę, zgodnie z którą dopuszczenie, aby domniemanie prawne przeważało nad rzeczywistością biologiczną lub społeczną – niezależnie od ustalonych faktów i woli osób zainteresowanych, w sytuacji, gdy nie jest to dla nikogo korzystne – świadczy o naruszeniu obowiązku państwa zapewnienia skutecznego poszanowania życia prywatnego i rodzinnego.

Odnosząc powyższe do niniejszej sprawy sąd pytający stwierdził, że ograniczenia wprowadzone przez ustawodawcę polskiego wykraczają poza dopuszczalny zakres ingerencji w prawo do ochrony rodziny i rodzicielstwa, naruszając konwencyjne prawo do dochodzenia ustalenia rzeczywistego pochodzenia dziecka. Odmawiając w art. 71 k.r.o. dopuszczalności zaprzeczenia ojcostwa po śmierci dziecka, ustawodawca nie pozwala obalić domniemania z art. 62 § 1 k.r.o., tj. domniemania pochodzenia dziecka od męża matki, a co za tym idzie nie pozwala także ustalić ojcostwa. Bowiem domniemanie, że dziecko pochodzi od męża matki może być obalone jedynie w drodze powództwa o zaprzeczenie ojcostwa i dopiero w razie uwzględnienia takiego powództwa prawomocnym wyrokiem staje się możliwe sądowe ustalenie ojcostwa. Na mocy art. 71 k.r.o. domniemanie przewidziane w art. 62 k.r.o. przeważa nad biologiczną i społeczną rzeczywistością.

5. Zarządzeniem Prezesa Trybunału Konstytucyjnego z 21 maja 2013 r. pytanie prawne Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze i pytanie prawne Sądu Rejonowego w Bydgoszczy zostały połączone w celu ich łącznego rozpoznania, ze względu na tożsamość przedmiotową.

6. W związku z pytaniem prawnym Sądu Rejonowego w Bydgoszczy dodatkowe stanowisko w sprawie zajął Prokurator Generalny, który w piśmie z 10 czerwca 2013 r. wniósł o stwierdzenie, że:

1) art. 71 k.r.o. w zakresie, w jakim zamyka drogę do ustalenia rodzicielstwa zmarłego dziecka, urodzonego w okresach objętych art. 62 § 1 k.r.o., zgodnie z rzeczywistością biologiczną, jest niezgodny z art. 47 w związku z art. 31 ust. 3 oraz w związku z art. 18 Konstytucji,

2) postępowanie w pozostałym zakresie podlega umorzeniu, ze względu na zbędność wydania wyroku.

W uzasadnieniu Prokurator Generalny stwierdził, że najistotniejszą kwestią mającą wpływ na *petitum* niniejszego stanowiska jest określony w obu pytaniach prawnych zakres zaskarżenia art. 71 k.r.o. O ile Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze kwestionuje zgodność z Konstytucją tego przepisu w pełnym jego zakresie, o tyle w ocenie Sądu Rejonowego w Bydgoszczy przepis ten jest niekonstytucyjny jedynie w tym fragmencie, w którym „uznaje za niedopuszczalne zaprzeczenie ojcostwa po śmierci dziecka również wówczas, gdy powództwo w tej sprawie wytoczone zostało jeszcze za życia dziecka lub równocześnie z powództwem o ustalenie ojcostwa innej osoby”. Sąd Rejonowy w Bydgoszczy za niezgodny z Konstytucją uznaje w konsekwencji również art. 456 § 3 k.p.c. w zakresie, w jakim nakazuje umorzenie postępowania w sprawie o

zaprzeczenie ojcostwa w razie śmierci dziecka również wówczas, gdy powództwo w tej sprawie wytoczone zostało jeszcze za życia dziecka lub równocześnie z powództwem o ustalenie ojcostwa innej osoby.

Odnosząc się do określonych w obu pytaniach prawnych zakresów zaskarżenia art. 71 k.r.o. Prokurator Generalny wywiódł, że zakres zaskarżenia tego przepisu wskazany przez Sąd Rejonowy w Bydgoszczy mieści się w treści art. 71 k.r.o. kwestionowanej przez Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze. Skoro zatem w piśmie z 28 marca 2013 r. Prokurator Generalny przedstawił stanowisko, że zaskarżony przez Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze art. 71 k.r.o. w zakresie, w jakim zamyka drogę do ustalenia rodzicielstwa zmarłego dziecka, urodzonego w okresach objętych art. 62 § 1 k.r.o., zgodnie z rzeczywistością biologiczną, jest niezgodny z art. 47 w związku z art. 31 ust. 3 oraz w związku z art. 18 Konstytucji, to pozostaje ono aktualne we wszystkich sprawach o zaprzeczenie ojcostwa zmarłego dziecka – także tych, w których powództwo wytoczone zostało jeszcze za życia dziecka lub równocześnie z powództwem o ustalenie ojcostwa innej osoby.

Z kolei art. 456 § 3 k.p.c., wskazany przez Sąd Rejonowy w Bydgoszczy jako dodatkowy przedmiot zaskarżenia, nie jest normą samodzielną, realizuje jedynie na gruncie postępowania cywilnego dyrektywę zawartą w art. 71 k.r.o. Art. 456 § 3 k.p.c. ma w niniejszej sprawie znaczenie drugorzędne (wobec art. 71 k.r.o.) i ewentualne uchylenie bądź zmiana zawartości normatywnej art. 71 k.r.o. w wyniku wyroku Trybunału Konstytucyjnego będzie miała wpływ na treść normatywną powołanego przepisu proceduralnego.

W związku z powyższym argumentacja zawarta w stanowisku Prokuratora Generalnego z 28 marca 2013 r. pozostaje aktualna (obejmuje również ocenę konstytucyjności art. 71 k.r.o. w zakresie, w jakim przepis ten został zaskarżony przez Sąd Rejonowy w Bydgoszczy).

7. W związku z pytaniem prawnym Sądu Rejonowego w Bydgoszczy dodatkowe stanowisko w imieniu Sejmu zajął Marszałek Sejmu w piśmie z 21 listopada 2013 r., wnosząc o stwierdzenie, że art. 71 k.r.o. oraz art. 456 § 3 k.p.c. w zakresie, w jakim uniemożliwiają zaprzeczenie ojcostwa po śmierci dziecka, są niezgodne z art. 47 w związku z art. 31 ust. 3 oraz w związku z art. 18 Konstytucji oraz z art. 8 Konwencji. W uzasadnieniu Sejm wskazał, że jego analizy i ustalenia dokonane na gruncie pytania prawnego Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze są aktualne także w odniesieniu do pytania prawnego Sądu Rejonowego w Bydgoszczy, z uwzględnieniem dodatkowo pewnych różnic między tymi pytaniami. W ocenie Sejmu, zakres zaskarżenia art. 71 k.r.o. określony przez Sąd Rejonowy w Bydgoszczy mieści się w zakresie zaskarżenia Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze. Stanowisko Sejmu zaprezentowane w piśmie z 23 listopada 2012 r. pozostaje zatem aktualne we wszystkich sprawach o zaprzeczenie ojcostwa zmarłego dziecka. Argumentacja tam zawarta odnosi się także do przypadków, w których powództwo zostało wytoczone jeszcze za życia dziecka lub równocześnie z powództwem o ustalenie ojcostwa innej osoby.

Sejm zauważył ponadto, że dodatkowy przedmiot kontroli – art. 456 § 3 k.p.c. – przesądza o niedopuszczalności zaprzeczenia ojcostwa po śmierci dziecka w płaszczyźnie proceduralnej, co powoduje naruszenie przez ten przepis powołanych w pytaniu prawnym wzorców konstytucyjnych. Dlatego też uzasadnione jest rozszerzenie *petitum* stanowiska Sejmu o art. 456 § 3 k.p.c. we wskazanym zakresie.

Sejm przypomniał dodatkowo, że Sąd Rejonowy w Bydgoszczy wskazał jako wzorzec kontroli kwestionowanych przepisów także art. 8 Konwencji. Biorąc pod uwagę treść normatywną tego przepisu i orzecznictwo ETPC na jego tle Sejm uznał niezgodność zaskarżonych przepisów również z art. 8 Konwencji.

II

Na rozprawę 26 listopada 2013 r. nie stawili się prawidłowo powiadomieni przedstawiciele sądów występujących z pytaniami prawnymi. Pozostali uczestnicy postępowania podtrzymali zajęte w pismach stanowiska.

III

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. Zgodnie z art. 193 Konstytucji, „Każdy sąd może przedstawić Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne co do zgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi lub ustawą, jeżeli od odpowiedzi na pytanie prawne zależy rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed sądem”. Reguła ta została powtórzona w art. 3 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, ze zm.; dalej: ustawa o TK). Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie rozważał warunki, jakie musi spełniać pytanie prawne. Między innymi w postanowieniu z 29 marca 2000 r., sygn. P 13/99 (OTK ZU nr 2/2000, poz. 68) wskazał, że „[d]opuszczalność przedstawienia pytania prawnego została (...) uwarunkowana trzema przesłankami: podmiotową, przedmiotową i funkcjonalną”. Ich spełnienie w niniejszej sprawie nie budzi wątpliwości Trybunału. Uprawnione do rozstrzygania w sprawach leżących u podstaw pytań prawnych są bowiem Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze i Sąd Rejonowy w Bydgoszczy, zaskarżone zostały akty o charakterze normatywnym, a orzeczenie o ich niekonstytucyjności wpłynie na treść orzeczeń sądów pytających.

2. Znaczenie powołanego przez sądy pytające wzorca kontroli konstytucyjności (art. 47 w związku z art. 31 ust. 3 oraz w związku z art. 18 Konstytucji) w kontekście unormowań dotyczących filiacji (łac. *filiatio* – wywodzenie syna od ojca), a zatem stosunków pokrewieństwa dwóch osób, z których jedna pochodzi od drugiej (tzw. pokrewieństwo wstępne lub zstępne), zostało dostatecznie wyjaśnione w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 16 lipca 2007 r., sygn. SK 61/06 (OTK ZU nr 7/A/2007, poz. 77). W jego uzasadnieniu Trybunał przypomniał, że art. 47 Konstytucji gwarantuje każdemu prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz do decydowania o swoim życiu osobistym. Przepis ten pozostaje w ścisłym związku w szczególności z art. 18 Konstytucji i powinien być odczytywany w jego kontekście. W myśl art. 18 Konstytucji małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny, rodzina, macierzyństwo i rodzicielstwo znajdują się pod ochroną prawną. Artykuł ten jest podstawą formułowania przez Trybunał konstytucyjnego prawa do prawnej ochrony życia rodzinnego obejmującego w szczególności odpowiednią ochronę małżeństwa, rodziny, macierzyństwa i rodzicielstwa jako wartości o szczególnym znaczeniu dla społeczeństwa. Dodatkowo, w ocenie Trybunału, z Konstytucji można wyprowadzić prawo do ochrony rodzicielstwa, które przysługuje nie tylko rodzicom pozostającym w małżeństwie, ale także rodzicom dzieci pozamałżeńskich. Pierwszym warunkiem zapewnienia prawnej ochrony rodzicielstwa jest ustalenie faktu rodzicielstwa. Prawna ochrona rodzicielstwa zakłada zatem w pierwszej kolejności prawo rodziców do ustalenia więzów pokrewieństwa z dzieckiem, zgodnie ze stanem rzeczywistym. Prawo to częściowo pokrywa się z prawem dziecka do ustalenia jego pochodzenia biologicznego. Należy jednak przypomnieć, że „kwestia filiacji jest niezależna od zagadnienia władzy rodzicielskiej i praw rodziców (ustalenie pochodzenia dziecka nie musi prowadzić automatycznie do powstania po stronie

rodziców praw do sprawowania pieczy nad dzieckiem czy ogólnie praw związanych z wykonywaniem władzy rodzicielskiej, np. tak jest w przypadku ustalenia ojcostwa czy ustalenia pochodzenia dziecka, które zostało przysposobione)” (wyrok TK z 28 kwietnia 2003 r., sygn. K 18/02, OTK ZU nr 4/A/2003, poz. 32). Prawo do ustalenia rodzicielstwa wpisuje się bowiem w szerszy kontekst prawa do ochrony życia rodzinnego i zakłada ochronę całej rodziny oraz dobra wszystkich jej członków.

Jak zauważył dodatkowo Trybunał w wyroku o sygn. SK 61/06, ochrona rodzicielstwa obejmuje m.in. prawo mężczyzny do ustalenia pochodzenia swojego dziecka pozamałżeńskiego, przy czym konkretyzacja tego prawa należy do ustawodawcy, który ma w tym zakresie szeroki zakres swobody. Konstytucja dopuszcza ustanawianie ograniczeń tego prawa, jeżeli jest to niezbędne dla zapewnienia ochrony innych wartości konstytucyjnych, przy czym ustanowione ograniczenia muszą mieścić się w granicach wyznaczonych przez art. 31 ust. 3 Konstytucji. Ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą zatem być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą ponadto naruszać istoty wolności i praw. Ustawodawca, konkretyzując prawo ojca do ustalenia ojcostwa, musi mieć na uwadze nie tylko jego dobro, ale przede wszystkim dobro dziecka oraz dobro rodziny i małżeństwa. W niektórych sytuacjach może dojść do kolizji tych dóbr. Do ustawodawcy należy zatem staranne wyważenie wszystkich wymienionych dóbr. Dobro dziecka może uzasadniać ograniczenie możliwości ustalenia rodzicielstwa biologicznego. *De lege lata* prawo rodziców do ustalenia ich rodzicielstwa jest realizowane m.in. przez instytucje uznania dziecka oraz ustalenia ojcostwa na drodze sądowej.

Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, prawo do ochrony rodzicielstwa (w tym prawo rodziców do ustalenia ich rodzicielstwa zgodnie ze stanem rzeczywistym) obejmuje także aspekt negatywny, tj. możliwość zakwestionowania istnienia więzów pokrewieństwa między osobami. W kontekście powyższego prawa element ten ma znaczenie nie tylko samoistne, lecz często również związane z tym, że uprzednie zaprzeczenie macierzyństwa lub ojcostwa warunkuje ustalenie macierzyństwa innej kobiety niż wpisana jako matka w akcie urodzenia lub ustalenie ojcostwa innego mężczyzny niż mąż matki dziecka urodzonego w czasie trwania małżeństwa (albo przed upływem trzystu dni od jego ustania lub unieważnienia – por. T. Smoczyński, [w:] *System prawa prywatnego. Prawo rodzinne i opiekuńcze*, red. T. Smoczyński, t. 12, Warszawa 2011, s. 11 i 126-127 oraz wyrok SN z 24 maja 1966 r., sygn. akt III CR 91/66, OSNC nr 4/1967, poz. 68).

Jednocześnie w niniejszej sprawie Trybunał podtrzymuje pogląd wyrażony w wyroku o sygn. SK 61/06, że dokonując wykładni przepisów konstytucyjnych należy uwzględniać również art. 8 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284, ze zm.; dalej: Konwencja), powołany jako wzorzec kontroli w pytaniu prawnym Sądu Rejonowego w Bydgoszczy. Przepis ten gwarantuje m.in. prawo do ochrony życia prywatnego i rodzinnego. Obejmuje ono w szczególności prawo do tożsamości i osobistego rozwoju oraz prawo do nawiązywania i rozwijania więzi z innymi ludźmi oraz światem zewnętrznym (zob. np. wyroki Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (dalej też: ETPC) z: 6 lutego 2001 r. w sprawie Bensaid przeciwko Wielkiej Brytanii, pkt 47, nr 44599/98; 25 września 2001 r. w sprawie P. G. i J. H. przeciwko Wielkiej Brytanii, pkt 56, nr 44787/98; 28 stycznia 2003 r. w sprawie Peck przeciwko Wielkiej Brytanii, pkt 57, nr 44647/98). Ochrona życia prywatnego zakłada m.in. prawo do ustalenia szczegółów swojej tożsamości jako istoty ludzkiej oraz uzyskania odpowiednich informacji w tym zakresie (zob. wyrok ETPC z 7 lutego 2002 r. w sprawie Mikulić przeciwko Chorwacji, pkt 54, nr

53176/99). Ponadto według orzecznictwa ETPC sytuacja, w której domniemanie prawne przeważa nad rzeczywistością biologiczną lub prawną, bez względu na ustalone fakty i życzenia osób zainteresowanych i bez żadnych korzyści dla kogokolwiek, jest niezgodna, nawet przy uwzględnieniu marginesu oceny pozostawionego państwom, z obowiązkiem zapewnienia skutecznej ochrony dla życia prywatnego i rodzinnego (zob. wyrok ETPC z 2 czerwca 2005 r. w sprawie Znamenskaya przeciwko Rosji, nr 77785/01).

3. Zagadnienia filiacji były rozważane przez Trybunał Konstytucyjny w kilku orzeczeniach. Tytułem ich podsumowania Trybunał w wyroku o sygn. SK 61/06 wskazał trzy zasady wynikające z analizowanych regulacji. Po pierwsze, wartością konstytucyjną o szczególnym znaczeniu jest dobro dziecka („Nakaz ochrony dobra dziecka stanowi podstawową, nadrzędną zasadę polskiego systemu prawa rodzinnego, której podporządkowane są wszelkie regulacje w sferze stosunków pomiędzy rodzicami i dziećmi, w tym też mechanizmy prawne dotyczące zagadnień filiacyjnych” – wyrok TK o sygn. K 18/02). Po drugie, z norm konstytucyjnych wynika prawo do prawidłowo ustalonej filiacji. Relacje rodzinne powinny być kształtowane – co do zasady – zgodnie z istniejącymi więziami biologicznymi („jednym z elementów konstytuujących pojęcie dobra dziecka jest prawidłowe ukształtowanie więzi filiacyjnych. Zgodnie z powszechnie przyjętym poglądem najpełniejsza realizacja zasady dobra dziecka dokonywać się może poprzez zapewnienie możliwości jego wychowania w rodzinie, przede wszystkim w rodzinie naturalnej, a więc poprzez pieczę rodzicielską sprawowaną przez osoby związane z dzieckiem więzią biologiczną. Analiza mechanizmów filiacyjnych, na których tradycyjnie opierają się stosunki rodzinne, wyraża w sposób dość oczywisty tendencję do tego, aby relacje prawne na linii rodzice i dziecko odpowiadały rzeczywistości biologicznej” – wyrok TK o sygn. K 18/02). Po trzecie, ustalenie więzi biologicznych i ukształtowanie stosunków rodzinnych zgodnie z tymi więziami nie jest wartością bezwzględną i dopuszcza ograniczenia podyktowane koniecznością ochrony dobra dziecka i dobra rodziny („w polskim prawie rodzinnym nie respektuje się bezwzględnie prawa filiacji ojca biologicznego. Mimo że zakłada się zgodność stanu prawnego i tzw. prawdy biologicznej, nie istnieje bezwzględny obowiązek respektowania zarówno przez ustawodawcę, jak i organy stosujące prawo, więzi biologicznej między prawnym ojcem a dzieckiem przejawiający się np. koniecznością każdorazowo ingerencji w istniejące stosunki rodzinne w razie twierdzenia, iż kto inny jest ojcem biologicznym. (...) Eliminowanie z systemu prawnego możliwości ustalenia więzi rodzinnej zgodnie z rzeczywistością biologiczną musi jednak zawsze znajdować swoje uzasadnienie w innych wartościach konstytucyjnych” – wyrok TK o sygn. K 18/02). Tym samym Konstytucja dopuszcza ustanawianie ograniczeń prawa do ochrony rodzicielstwa (w tym do ustalenia rodzicielstwa), jeżeli mieszczą się one w granicach wyznaczonych w art. 31 ust. 3 Konstytucji (zob. sygn. SK 61/06), a w szczególności są one wprowadzane w imię ochrony dobra dziecka i dobra rodziny.

Konkludując powyższe ustalenia Trybunał Konstytucyjny był obowiązany do rozstrzygnięcia następującego problemu konstytucyjnego: czy wynikające z zakwestionowanych w niniejszej sprawie przepisów ograniczenia prawa do ochrony rodzicielstwa (w zakresie ustalenia rzeczywistych więzów pokrewieństwa) mieszczą się w granicach wyznaczonych konstytucyjną zasadą proporcjonalności i znajdują uzasadnienie w konieczności ochrony innych istotnych wartości konstytucyjnych, w szczególności dobra dziecka i dobra rodziny, lub też przynajmniej w konieczności ochrony ustawowych wolności i praw określonych osób (art. 31 ust. 3 Konstytucji).

4. Wprowadzenie instytucji sądowego zaprzeczenia ojcostwa ma, w świetle art.

62 § 3 ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz. U. z 2012 r. poz. 788, ze zm.; dalej: k.r.o.), służyć obaleniu domniemania pochodzenia dziecka od męża matki przewidzianego w art. 62 § 1 i 2 k.r.o. Zgodnie z tymi przepisami, jeżeli dziecko urodziło się w czasie trwania małżeństwa albo przed upływem trzystu dni od jego ustania lub unieważnienia, domniemywa się, że pochodzi ono od męża matki (domniemania tego nie stosuje się jednak, jeżeli dziecko urodziło się po upływie trzystu dni od orzeczenia separacji – § 1). Jeśli zaś dziecko urodziło się przed upływem trzystu dni od ustania lub unieważnienia małżeństwa, lecz po zawarciu przez matkę drugiego małżeństwa, domniemywa się, że pochodzi ono od drugiego męża (§ 2). Domniemania te są tzw. domniemaniami prawnymi, które cechuje w szczególności nakaz ustawodawcy skierowany do organu stosującego prawo (zwłaszcza sądu) uznania określonego faktu za udowodniony (por. art. 234 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego, Dz. U. Nr 43, poz. 296, ze zm.; dalej: k.p.c.) (zob. K. Pietrzykowi, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2010, s. 674). W świetle wyraźnego zastrzeżenia zawartego w art. 62 § 3 k.r.o. domniemanie stosunku prawnego ojcostwa jest wzruszalne w swoisty sposób – nie może to nastąpić w każdym postępowaniu oraz za pomocą wszelkich dopuszczalnych środków dowodowych, ale tylko w postępowaniu sądowym o zaprzeczenie ojcostwa oraz w sposób, w trybie i terminach wyraźnie określonych w przepisach ustawy (zob. *ibidem*, s. 675).

W doktrynie prawa przyjmuje się, że ustalenie ojcostwa męża matki na podstawie powyższych domniemań ma na celu zapewnienie stabilizacji statusu prawnego nie tylko dziecka, ale i małżonków (zob. T. Smoczyński, [w:] *System prawa...*, s. 105). Skutkiem działania domniemania pochodzenia dziecka od męża matki jest ustalenie stanu cywilnego dziecka w zakresie stosunku pokrewieństwa z mężem matki (zob. *ibidem*). Nie przesądza to jednak definitywnie tego, kto w rzeczywistości jest ojcem biologicznym dziecka (zob. K. Piasecki, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Piasecki, Warszawa 2011, s. 637). Jak już wcześniej zaznaczył Trybunał, doprowadzeniu do zgodności stanu prawnego z biologicznym w kontekście stosunków rodzicielstwa służy w szczególności instytucja zaprzeczenia ojcostwa. Konsekwencją skutecznego jej zastosowania jest zerwanie wszelkich więzów prawnych łączących męża matki i dziecko. Po uprawomocnieniu się wyroku zaprzeczającego ojcostwo, prawny stosunek ojcostwa, łączący dotychczas określone osoby, uchodzi w świetle prawa za nieistniejący od chwili urodzenia się dziecka (zob. K. Pietrzykowi, *op. cit.*, s. 678). Ojciec tego dziecka staje się nieznanym, przez co dopuszczalne staje się ustalenie ojcostwa innego mężczyzny czy to przez uznanie ojcostwa, czy to przez orzeczenie sądu. Z chwilą uprawomocnienia się wyroku zaprzeczającego ojcostwo wygasają wzajemne obowiązki alimentacyjne między osobami, w odniesieniu do których stwierdzono brak więzów pokrewieństwa. Powoduje to również wyłączenie ze skutkiem *ex tunc* dziedziczenia po sobie osób, które do chwili tego zaprzeczenia były uważane za strony stosunku rodzicielskiego (zob. *ibidem*, s. 678 i 681).

Trybunał Konstytucyjny zaznaczył, że instytucja zaprzeczenia ojcostwa (realizująca dążenie do ustalenia rodzicielstwa zgodnie z rzeczywistym, biologicznym pochodzeniem) odpowiada generalnemu postulatowi zgodności stanu cywilnego z tzw. prawdą biologiczną i tym samym respektuje jedno z podstawowych praw człowieka, jakim jest prawo do znajomości własnego pochodzenia (zob. T. Smoczyński, [w:] *Finis legis Christus. Księga pamiątkowa dedykowana Księdzu Profesorowi Wojciechowi Góralskiemu z okazji siedemdziesiątej rocznicy urodzin*, red. J. Wroceński, J. Krajczyński, Warszawa 2009, t. 2, s. 1273). Co więcej, rodzina jako zjawisko naturalne i jako grupa społeczna opiera się przede wszystkim na pokrewieństwie, którego nie da się stwierdzić bez znajomości pochodzenia od ojca i matki. Świadomość istnienia rzeczywistej więzi biologicznej jest niewątpliwie czynnikiem znacząco wpływającym na ukształtowanie się

pełnej więzi uczuciowej rodziców z dzieckiem i na spełnianie należycie obowiązków rodzicielskich (zob. *ibidem*, s. 1265-1266) oraz powinności dzieci względem rodziców.

5. Zgodnie z zaskarżonym w niniejszej sprawie art. 71 k.r.o., zaprzeczenie ojcostwa nie jest dopuszczalne po śmierci dziecka. Uzupełnieniem tego unormowania jest art. 456 § 3 k.p.c. stanowiący m.in., że w sprawie o zaprzeczenie ojcostwa postępowanie umarza się w razie śmierci dziecka. Regulacje te mają realizować zasadę niezmienniania stanu cywilnego po śmierci człowieka (zob. T. Smoczyński, [w:] *System prawa...*, s. 105). Występowanie więzi pokrewieństwa określa bowiem stan cywilny (rodzinny) jednostki i stanowi dla dziecka oraz jego rodziców jedno z najważniejszych dóbr osobistych (zob. *ibidem*, s. 2). W tym kontekście, zdaniem ustawodawcy, kształtowanie tego stanu powinno być pozostawione osobom najbardziej bezpośrednio i niemajątkowo zainteresowanym (zob. uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw, druk sejmowy nr 888/VI kadencja). Osobisty charakter spraw o prawa stanu cywilnego ma przemawiać za wyłączeniem stosowania art. 180 § 1 pkt 1 k.p.c. przewidującego, w razie śmierci strony, wstąpienie do procesu w jej miejsce następców prawnych (zob. I. Koper, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. H. Dolecki, T. Wiśniewski, Warszawa 2010, t. 2, s. 429). Dodatkowo projektodawcy nowelizacji k.r.o. podnoszą, że kontynuowanie procesu o zaprzeczenie pochodzenia dziecka po jego śmierci przez zstępnych tego dziecka mogłoby powodować brak ustalenia stanu cywilnego zarówno ich, jak i dziecka (zob. uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw). Sygnalizuje się również (zob. stanowisko Sejmu w niniejszej sprawie), że art. 71 k.r.o. przeciwdziała niebezpieczeństwu, iż matka dziecka lub jej mąż będą dochodzić zaprzeczenia ojcostwa po śmierci dziecka kierując się wyłącznie względami majątkowymi.

6. Zestawienie powyższych racji wprowadzenia kwestionowanego w niniejszej sprawie unormowania oraz treści praw chronionych konstytucyjnie (art. 47 w związku z art. 18 Konstytucji) i konwencyjnie (art. 8 Konwencji), a ograniczonych z powołaniem się na wspomniane motywy, doprowadziło Trybunał Konstytucyjny do wniosku, że art. 71 k.r.o. oraz art. 456 § 3 k.p.c. w zakresie, w jakim odnosi się do sprawy zaprzeczenia ojcostwa, stanowią nieuzasadnione konstytucyjnie ograniczenie wskazanych praw. Dążenie do realizacji ustawowej zasady niezmienniania stanu cywilnego po śmierci człowieka, ze względu na osobisty charakter spraw o prawa stanu cywilnego, jest niewspółmierne w stosunku do ingerencji w prawo do ochrony życia rodzinnego (odniesione do matki oraz rzeczywistego i domniemanego ojca dziecka), w tym również prawo mężczyzny do ochrony rodzicielstwa (w szczególności w aspekcie możliwości jego ustalenia zgodnie z rzeczywistością). Na tle kwestionowanych w niniejszej sprawie przepisów dochodzi bowiem do konfliktu między dobrem w nich chronionym a interesami matki, męża matki oraz rzeczywistego ojca dziecka. Innymi słowy, w imię poszanowania ustawowej wartości w postaci definitywnego ustalenia, wskutek śmierci danej osoby, jej stanu rodzinnego i relacji majątkowych ze spadkobiercami, doszło do naruszenia doniosłych wartości wynikających z art. 47 w związku z art. 18 Konstytucji oraz z art. 8 Konwencji. Tym samym w opozycji do pożądanego przez ustawodawcę stanu rzeczy (ujawnionego w art. 71 k.r.o.) pozostaje donioślejsze konstytucyjne prawo mężczyzny do ustalenia rodzicielstwa zgodnie z rzeczywistością oraz dobro rodziny tworzonej przez matkę zmarłego dziecka oraz dobro rodziny jego domniemanego ojca. Jak stwierdził Trybunał Konstytucyjny w wyroku o sygn. SK 61/06, „[p]owinno się szanować uczucia rodziców i uwzględnić ich potrzebę ustalenia rodzicielstwa dziecka, w sytuacji gdy ustalenie rodzicielstwa nie było możliwe przed śmiercią dziecka. Prawo rodziców do

ustalenia rodzicielstwa obejmuje również dziecko, które zmarło przed urodzeniem lub po urodzeniu, pomimo że ustalenie to nie może doprowadzić do ukształtowania się więzi rodzinnej z dzieckiem”.

Trybunał Konstytucyjny zauważył, że konieczność dalszego utrzymywania zasady niezmienniania stanu cywilnego po śmierci może budzić wątpliwości w kontekście dość istotnego wyłomu w zakresie jej obowiązywania uczynionego wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego o sygn. SK 61/06. Skutkiem tego orzeczenia była nowelizacja art. 76 k.r.o., który w brzmieniu pierwotnym stanowił: „Uznanie dziecka nie może nastąpić po jego śmierci, chyba że dziecko pozostawiło zstępnych”. Na mocy ustawy z dnia 6 listopada 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 220, poz. 1431) art. 76 nadano nową treść, w której świetle: „Uznanie ojcostwa nie może nastąpić po osiągnięciu przez dziecko pełnoletności” (§ 1); „Jeżeli dziecko zmarło przed osiągnięciem pełnoletności, uznanie ojcostwa może nastąpić w ciągu sześciu miesięcy od dnia, w którym mężczyzna składający oświadczenie o uznaniu dowiedział się o śmierci dziecka, nie później jednak niż do dnia, w którym dziecko osiągnęłoby pełnoletność” (§ 2). Innymi słowy, w aktualnie obowiązującym stanie prawnym, w zakresie zmian stanu cywilnego w związku z ustaleniem ojcostwa, zasadą jest dopuszczalność modyfikacji mimo śmierci dziecka. Biorąc z kolei pod uwagę, że zaprzeczenie ojcostwa jest czynnością bezpośrednio poprzedzającą ustalenie ojcostwa, które może nastąpić w szczególności przez uznanie ojcostwa (dopuszczalne również po śmierci dziecka), uznanie niekonstytucyjności art. 71 k.r.o. oraz art. 456 § 3 k.p.c. w odpowiednim zakresie umożliwia w istocie realizację ustaleń dokonanych przez Trybunał w wyroku o sygn. SK 61/06.

Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, wspomniane racje ustawowe przemawiające za niezmiennianiem stanu cywilnego po śmierci dziecka nie stanowią dostatecznego powodu ograniczenia konstytucyjnie i konwencyjnie gwarantowanych praw, zwłaszcza że nie znajdują dodatkowego poparcia w konieczności ochrony dobra zmarłego dziecka (w tym przypadku zaprzeczenie ojcostwa nie narusza ukształtowanych więzi rodzinnych – zob. SK 61/06). Co więcej, we wskazanym zakresie aktualny pozostaje pogląd wyrażony przez Trybunał Konstytucyjny w wyroku o sygn. SK 61/06 w kontekście ustawowego zakazu uznania dziecka po jego śmierci: „wprowadzone rozwiązanie nie służy ochronie żadnych uzasadnionych interesów. Brak jest uzasadnienia ustanowionego ograniczenia. W szczególności nie można zgodzić się z poglądem Prokuratora Generalnego, że zakwestionowany przepis zapewnia ochronę porządku publicznego. Ustanowione ograniczenie nie spełnia zatem wynikającego z art. 31 ust. 3 Konstytucji wymogu, aby służyło realizacji jednej z wartości wymienionych w tym przepisie. W tym kontekście rozważanie kwestii, czy ustanowione ograniczenie jest zgodne z zasadą proporcjonalności, jest bezprzedmiotowe. Z tego względu należy stwierdzić, że art. 76 k.r.o. nie tylko narusza sferę osobistych i emocjonalnych odczuć rodziców, jak stwierdza Rzecznik Praw Obywatelskich, ale przede wszystkim narusza konstytucyjne prawo do ochrony rodzicielstwa, zagwarantowane w art. 47 w związku z art. 18 Konstytucji”. Innymi słowy, naruszenie przez kwestionowane przepisy art. 31 ust. 3 Konstytucji polega nie tyle na nadmiernej (nieproporcjonalnej), w świetle tego przepisu ustawy zasadniczej, ingerencji w prawa określone w art. 47 w związku z art. 18 Konstytucji, co na tym, że ograniczenie wprowadzone w art. 71 k.r.o. nie jest legitymowane koniecznością ochrony któregośkolwiek z dóbr wymienionych w ustawie zasadniczej (bezpieczeństwa lub porządku publicznego, środowiska, zdrowia i moralności publicznej, wolności i praw innych osób).

7. W ocenie Trybunału Konstytucyjnego, wskazywane w literaturze

niebezpieczeństwo związane z dopuszczeniem zaprzeczenia ojcostwa po śmierci dziecka, polegające na nieustaleniu stanu cywilnego zmarłego, jak i jego zstępnych (por. T. Smoczyński, [w:] *System prawa...*, s. 105), nie stanowi realnej przeszkody uznania niekonstytucyjności zakwestionowanych w niniejszej sprawie przepisów. Może być ono bowiem wyeliminowane przez ustawowe uwarunkowanie skutecznego zaprzeczenia ojcostwa jednoczesnym ustaleniem ojcostwa innego mężczyzny. Innymi słowy, Trybunał Konstytucyjny podkreśla, że ustawodawca powinien rozważyć wprowadzenie odpowiednich mechanizmów gwarantujących, iż zaprzeczenie ojcostwa zmarłego dziecka będzie się łączyło z koniecznością jednoczesnego złożenia oświadczenia o uznaniu ojcostwa przez innego mężczyznę albo sądowego ustalenia ojcostwa.

Argument za koniecznością wyeliminowania jedynie majątkowej motywacji osób żądających zaprzeczenia ojcostwa zmarłego dziecka również nie jest wystarczający do poparcia tezy o odpowiednim legitymizowaniu w ten sposób ograniczeń przyjętych w art. 71 k.r.o. ograniczeń. Tylko potencjalne niebezpieczeństwo, że w niektórych przypadkach będzie to rzeczywistym i wyłącznym motywem dążenia do zaprzeczenia istnienia więzi rodzinnej ze zmarłym, nie może uzasadniać tak poważnej ingerencji w prawo do ochrony życia rodzinnego i rodzicielstwa. Ponadto ustawodawca mógłby dodatkowo rozważyć zmniejszenie tego zagrożenia przez wprowadzenie unormowania warunkującego skuteczne zaprzeczenie ojcostwa jednoczesnym ustaleniem ojcostwa innego mężczyzny.

8. Trybunał Konstytucyjny zaznacza jednocześnie, że konsekwencją niniejszego wyroku powinno być również rozważenie przez ustawodawcę konieczności odpowiedniej modyfikacji treści art. 86 zdania pierwszego k.r.o. wyłączającego wytoczenie przez prokuratora powództwa o zaprzeczenie ojcostwa po śmierci dziecka.

Z powyższych względów Trybunał Konstytucyjny orzekł jak w sentencji.

**Zdanie odrębne
sędziego TK Marka Kotlinowskiego
do wyroku Trybunału Konstytucyjnego
z dnia 26 listopada 2013 r., sygn. akt P 33/12**

Na podstawie art. 68 ust. 3 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, ze zm.) zgłaszam zdanie odrębne do wskazanego wyżej wyroku. Nie zgadzam się z rozstrzygnięciem Trybunału z następujących powodów.

Prawo każdego człowieka do ustalenia jego pochodzenia od ojca i od matki dotyczy jednego z najdonioślejszych faktów z życia człowieka i zmierza do poznania jego naturalnego pochodzenia. Ustalenie pochodzenia człowieka od określonych rodziców ma znaczenie przede wszystkim z uwagi na ustalenie jego stanu cywilnego. Stan cywilny, tak samo jak zdolność prawna człowieka (art. 8 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny, Dz. U. Nr 16, poz. 93, ze zm.; dalej: k.c.), zaczyna się z chwilą jego urodzenia. Śmierć natomiast wyznacza kres istnienia osoby fizycznej i powoduje wygaśnięcie jej zdolności prawnej. Tym samym jej stan cywilny nie może być wzruszony (jedynie dopuszczalny wyjątek w tym zakresie zawarty jest w art. 76 ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy, Dz. U. z 2012 r. poz. 788, ze zm.; dalej: k.r.o. i ma on na względzie dokonanie uznania ojcostwa po śmierci dziecka, ale przed osiągnięciem przez nie pełnoletności). Wynika to z założenia, że stan cywilny (rodzinny) jednostki

stanowi dla dziecka, jak i jego rodziców, jedno z najważniejszych dóbr osobistych i jako taki powinien być kształtowany przez osoby najbardziej bezpośrednio i niemajątkowo zainteresowane oraz musi odbywać się za życia człowieka.

Na takim założeniu opiera się *ratio legis* zakazu zaprzeczania ojcostwa po śmierci dziecka zawartego w uznanym za niekonstytucyjny art. 71 k.r.o. Niedopuszczalność powództwa o zaprzeczenie ojcostwa po śmierci dziecka dotyczy konsekwentnie wszystkich podmiotów: matki, ojca, a także prokuratora (art. 86 zdanie pierwsze k.r.o.). Niedopuszczalne jest także wznowienie postępowania od wyroku wydanego w sprawie o zaprzeczenie ojcostwa.

Regulacja ta wpisuje się w konsekwentnie przyjętą przez ustawodawcę zasadę niedopuszczalności wzruszenia stanu cywilnego osoby zmarłej. Zasada ta znajduje wyraz, poza zakwestionowanym art. 71 k.r.o., także w art. 61¹⁵ k.r.o., ustanawiającym zakaz ustalenia i zaprzeczenia macierzyństwa po śmierci dziecka, art. 83 § 1 k.r.o., wprowadzającym niedopuszczalność ustalenia bezskuteczności uznania ojcostwa po śmierci dziecka i w art. 84 § 1 zdanie drugie k.r.o., ustanawiającym zakaz wystąpienia przez matkę i domniemanego ojca z żądaniem sądowego ustalenia ojcostwa po śmierci dziecka. Reguła wykluczająca wszczęcie przez kogokolwiek procesu o ustalenie lub zaprzeczenie pochodzenia osoby zmarłej jest uzasadniona tym, że wytoczenie powództwa po śmierci dziecka zmierzałoby przede wszystkim do realizacji roszczeń majątkowych związanych z porządkiem dziedziczenia. Ustawodawca uznał, że po śmierci osoby kształtowanie jej stanu cywilnego powinno być pozostawione wyłącznie osobom bezpośrednio i niemajątkowo zainteresowanym, a więc zstępnym zmarłego powoda. W związku z tym wyjątek od umorzenia postępowania w sprawie o ustalenie lub zaprzeczenie macierzyństwa, ustalenie lub zaprzeczenie ojcostwa i ustalenie bezskuteczności uznania ojcostwa po śmierci dziecka, ustanowiony w art. 456 § 3 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296, ze zm.; dalej: k.p.c.), dotyczy wyłącznie możliwości kontynuowania przez zstępnych zmarłego powoda procesu o ustalenie ojcostwa lub macierzyństwa (art. 61¹⁵ i art. 84 § 4 k.r.o.). Nie obejmuje on natomiast powództwa o zaprzeczenie ojcostwa (jak i macierzyństwa), gdyż ustawodawca uznał, że kontynuowanie procesu o zaprzeczenie pochodzenia dziecka przez jego zstępnych mogłoby powodować brak ustalenia stanu cywilnego zarówno ich, jak i dziecka. Motywy te zostały przytoczone w uzasadnieniu wyroku, do którego składam zdanie odrębne, jednak Trybunał uznał, że nie stanowią one dostatecznego powodu ograniczenia konstytucyjnie i konwencyjnie gwarantowanego prawa do ochrony życia rodzinnego i rodzicielstwa.

Nie zgadzam się z tym poglądem. W mojej ocenie, regulacja zawarta w art. 71 k.r.o. ma na celu przede wszystkim ochronę praw nieżyjącego dziecka. Prawa dziecka są w szczególności chronione na gruncie Konstytucji, gdyż jej art. 72 deklaruje zarówno ich ochronę (ust. 1), jak i wprowadza zasadę, że w toku ustalania praw dziecka organy władzy publicznej oraz osoby odpowiedzialne za dziecko są obowiązane do wysłuchania i w miarę możliwości uwzględnienia zdania dziecka (ust. 3). Innymi słowy, dobro dziecka jest wartością konstytucyjną podlegającą szczególnej ochronie. W sprawie dotyczącej zaprzeczenia ojcostwa chodzi przede wszystkim o ustalenie stanu cywilnego dziecka. W momencie śmierci dziecka ten podstawowy cel postępowania w sprawie o zaprzeczenie ojcostwa znika, co uzasadnia brak możliwości kontynuowania tego postępowania. Śmierć dziecka skutkuje bowiem tym, że przestaje istnieć podmiot, którego relacja pokrewieństwa w stosunku do osoby domniemanego ojca, miałyby zostać zerwana w następstwie zaprzeczenia ojcostwa. Znika zatem interes dziecka, który miałby podlegać ochronie w tym postępowaniu. Tym samym zachodzą podstawy do jego umorzenia, co przewidział ustawodawca w uznanym przez Trybunał za niekonstytucyjny art. 456 § 3 k.p.c. Przepisy

chronią stabilizację stanu cywilnego dziecka, nawet kosztem tego, że stan taki może nie odpowiadać rzeczywistości. Stąd zgodnie z art. 63 k.r.o. mąż matki może wytoczyć powództwo o zaprzeczenie ojcostwa w ciągu sześciu miesięcy od dnia, w którym dowiedział się o urodzeniu dziecka przez żonę, nie później jednak niż do osiągnięcia przez dziecko pełnoletności. Po upływie tych terminów powództwo o zaprzeczenie ojcostwa jest niedopuszczalne właśnie ze względu na potrzebę ochrony ustabilizowanego stanu cywilnego dziecka. Zaprzeczenie ojcostwa, zgodnie z art. 68 k.r.o., nie jest również dopuszczalne, jeżeli dziecko zostało poczęte w następstwie zabiegu medycznego, na który mąż matki wyraził zgodę. Brak możliwości zaprzeczenia ojcostwa po śmierci dziecka służył temu samemu celowi. Regulacja z art. 71 k.r.o. miała zapewnić stabilizację statusu zmarłego dziecka w okolicznościach, w których jego podważanie mogłoby być uzasadniane wyłącznie względami majątkowymi. Uważam także za uzasadnione argumenty dotyczące ryzyka nieustalenia stanu cywilnego zmarłego dziecka, jak i jego zstępnych. Nie ma bowiem w aktualnym stanie prawnym regulacji warunkującej skuteczność wytoczenia powództwa o zaprzeczenie ojcostwa jednoczesnym ustaleniem ojcostwa innego mężczyzny.

Trybunał szeroko powoływał w uzasadnieniu wyroku, do którego składałam zdanie odrębne, motywy, jakimi kierował się Trybunał w sprawie SK 61/06 (z 16 lipca 2007 r., OTK ZU nr 7/A/2007, poz. 77), dotyczącej niedopuszczalności ustalenia ojcostwa po śmierci dziecka. W mojej ocenie, za dopuszczeniem ustalenia ojcostwa po śmierci dziecka przemawiają inne argumenty, niż za dopuszczeniem zaprzeczenia ojcostwa po śmierci dziecka. W tej pierwszej sytuacji w grę może wchodzić także interes majątkowy matki. Zgodnie z art. 141 k.r.o. przysługuje jej roszczenie do ojca dziecka niebędącego jej mężem o pokrycie, między innymi, wydatków związanych z ciążą i porodem oraz kosztów trzymiesięcznego utrzymania matki w okresie porodu. Roszczenia te przysługują matce także w wypadku, gdy dziecko urodziło się nieżywe. Z tego względu może mieć dla niej znaczenie ustalenie ojcostwa także po śmierci dziecka. Taka sytuacja nie występuje w wypadku powództwa o zaprzeczenie ojcostwa. Nie kwestionuję istnienia interesu domniemanego ojca w zaprzeczeniu ojcostwa po śmierci dziecka, jednak uważam, że w takiej sytuacji ulega on znacznemu ograniczeniu. Wynika to przede wszystkim z tego, że w momencie śmierci dziecka ustają obowiązki rodziców względem dziecka, w tym te związane ze sprawowaniem władzy rodzicielskiej (w szczególności wykonywanie pieczy nad osobą i majątkiem dziecka), a także obowiązek dostarczania środków utrzymania, a w miarę potrzeby także środków wychowania (obowiązek alimentacyjny).

Moim zdaniem, uznane za niekonstytucyjne rozwiązanie z k.r.o. odpowiadało podstawowym konstrukcjom i pojęciom prawa cywilnego, przede wszystkim konstrukcji zdolności prawnej i stanu cywilnego (rodzinnego). Miało swoją tradycję prawną i nie było dotychczas kwestionowane w doktrynie. Art. 71 k.r.o. zapobiegał posłużeniu się instytucją uznania dziecka w zamiarze uzyskania korzyści majątkowych, co należało uznać za rozwiązanie odpowiadające zasadzie sprawiedliwości społecznej.

Zwracam ponadto uwagę na niespójność w systemie unormowań dotyczących filiacji powstałą po wyroku Trybunału, w wyniku której możliwe będzie zaprzeczenie ojcostwa po śmierci dziecka, natomiast niedopuszczalne będzie w takiej sytuacji zaprzeczenie (i ustalenie) macierzyństwa, ustalenie bezskuteczności uznania ojcostwa, a także wystąpienie przez matkę i domniemanego ojca z żądaniem sądowego ustalenia ojcostwa, wynikające z art. 61¹⁵, art. 83 § 1 i art. 84 § 1 zdanie drugie k.r.o. Ponadto w obrocie prawnym pozostał także art. 86 zdanie pierwsze k.r.o., wyłączający dopuszczalność wytoczenia powództwa o zaprzeczenie ojcostwa po śmierci dziecka przez prokuratora.

Z powyższych względów zgłosiłem niniejsze zdanie odrębne.